

Sygn. akt: *IC 2021/11*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2013 roku

**Sąd Okręgowy w Białymstoku Wydział I Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Dorota Toczyłowska

Protokolant: starszy protokolant Justyna Nowacka

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2013 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa W. T.

przeciwko L. (...) de S. y (...) SA Oddziałowi w Polsce

o zadośćuczynienie

I. zasądza od pozwanego L. (...) de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce na rzecz powódki V. T. kwotę 21.500 (dwadzieścia jeden tysięcy pięćset) złotych z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia wyrokowania do dnia zapłaty

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 775 złotych tytułem zwrotu części poniesionych kosztów sądowych

IV. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1447 złotych tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego

V. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku kwotę 25 złotych od powódki oraz 10,84 złote od pozwanego tytułem brakującej części wydatków

Sygn. akt *IC 2021/11*

## UZASADNIENIE

Powódka W. T. wnosila o zasądzenie od pozwanego L. (...) de S. y (...) SA Oddział w Polsce z siedzibą w W. kwoty 75.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 14 listopada 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 10,00 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniosła, że w dniu 7 stycznia 2011 r. została poszkodowana w wypadku komunikacyjnym. Pozwany w ramach likwidacji szkody przyznał jej zadośćuczynienie w wysokości 3.500 zł. Podstawę wypłaty tej sumy stanowiła dokumentacja medyczna oraz orzeczenia powołanych w sprawie komisji lekarskich. Ubezpieczyciel uznał, że trwale następstwa wypadku obejmowały u powódki stres pourazowy po przebytych urazie głowy, nosa, ogólnych potłuczeniach, obniżenie nastroju, objawy lękowe, zaburzenia snu, trudności w skupieniu uwagi, zespół skarg subiektywnych. Stwierdzono również konieczność wsparcia psychicznego dziecka ze strony rodziców co najmniej 3 godziny dziennie. Uszczerbek na zdrowiu w sferze psychiki dziecka ustalono na poziomie 12 %. Zdaniem

powódki żądanie zadośćuczynienia jest uzasadnione i umiarkowane przy uwzględnieniu jego charakteru prawnego oraz rozmiaru doznanych przez nią krzywd.

Pozwany L. (...) de S. y (...) SA Oddział w Polsce z siedzibą w W. wnosił o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Podniósł, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia wziął pod uwagę takie czynniki jak wiek powódki, płeć, okres leczenia, stopień natężenia cierpień fizycznych i psychicznych, nasilenie bólu. Ustalone zadośćuczynienie w pełni zaspokaja roszczenia powódki z tego tytułu, jest adekwatne do doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. W ocenie pozwanej nie ma podstaw do przyznania zadośćuczynienia w żądanej przez powódkę wysokości, gdyż zasądzona kwota przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość, jest utrzymana w rozsądnych granicach i dostosowana do aktualnych stosunków majątkowych w społeczeństwie. Opisane przez powódkę cierpienia fizyczne i psychiczne były znane pozwanej na etapie postępowania likwidacyjnego i zostały uwzględnione przy ustalaniu rozmiaru zadośćuczynienia.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 7 stycznia 2011 r. powódka W. T. wspólnie z matką A. T. (1) i młodszym bratem K. T. podróżowała samochodem z B. do W.. Pojazdem kierowała matka powódki. Na obwodnicy O. matka powódki postanowiła zjechać z prawego pasa i poruszać się lewym pasem drogi. Podczas wykonywania tego manewru kierowany przez nią samochód został uderzony z prawej strony przez ciężarówkę jadącą prawym pasem drogi. Samochód, w którym znajdowała się powódka, kilkakrotnie obrócił się, uderzając w barierkę oddzielającą przeciwne pasy ruchu oraz ciężarówkę. Kierowca ciężarówki zjechał na pas awaryjny i oddalił się z miejsca zdarzenia. Samochód kierowany przez A. T. (2) został następnie uderzony przez samochód osobowy, wskutek czego auto ponownie obróciło się wokół własnej osi. Kiedy auto zatrzymało się, zatrzymał się również kierowca samochodu osobowego uczestniczący w zderzeniu.

W trakcie wypadku powódka i jej brat siedzieli w fotelikach i mieli zapięte pasy. Mimo zastosowanych środków bezpieczeństwa powódka w czasie zdarzenia uderzyła głową o fotel kierowcy, a okulary, które nosiła, wbiły się w jej nos. Na miejsce zdarzenia została wezwana policja i pogotowie ratunkowe. Powódka została przewieziona do szpitala w O., gdzie stwierdzono u niej uraz głowy i nosa. Kierowca ciężarówki, który spowodował wypadek, nie został zidentyfikowany.

Wskutek obrażeń doznanych w trakcie wypadku powódka odczuwała ból, który rodził dyskomfort psychiczny. Po zdarzeniu powódka płakała, była zalekniona, miała poczucie zagrożenia życia swojego i osób dla niej bliskich, pozostających z nią w samochodzie, miała obniżony nastrój, zaburzenia snu i trudności w skupieniu uwagi. Nie uczęszczała do szkoły przez tydzień, a na zajęcia dodatkowe – przez dwa tygodnie. Po kilku dniach pobytu w domu zaczęła się moczyć. Lekarze specjaliści (pediatra i nefrolog) wykluczyli, aby było to spowodowane schorzeniami samoistnymi. Powódka przebywała w okresie od 17 stycznia do 2 lutego 2011 r. na terapii psychologicznej, w czasie której stwierdzono u niej zaburzenia lękowe, nastrój przygnębienia, zaburzenia snu, trudności w skupieniu uwagi. Po terapii stan powódki ulegał poprawie. Zalecono jednak dalszą kontrolę i ewentualnie terapię psychologiczną z uwagi na charakter przeżyć (odczucie zagrożenia życia, zachwianie poczucia bezpieczeństwa) oraz z powodu wrażliwości emocjonalnej powódki. Obecnie nie spotyka się z psychologiem. Matka powódki w razie potrzeby konsultuje się jednak telefonicznie z psychologami zatrudnionymi w jej miejscu pracy.

Powódka boi się podróżowania samochodem, wyprzedzania ciężarówek z prawej strony. Skutki zdarzenia z dnia 7 stycznia 2011 r. nie wpłynęły jednak negatywnie na wyniki powódki w nauce. Powódka nie ujawnia obecnie zaburzeń emocjonalnych, ani reakcji pourazowych. Spotyka się z rówieśnikami, ma koleżankę.

**dowód:** dokumentacja zgromadzona w aktach szkody, dokumentacja medyczna (k. 24, 27-30), opinia biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii (k. 60- 72, 84-86), zeznania A. T. (1) (k. 57-68, e – protokół k. 298-299, czas 02.37-18.30), zeznania B. Z. (1) (k. 185-186), opinia biegłej z zakresu psychologii (k. 191-197), opinia uzupełniająca (k. 222-224, 264-265), zeznania M. A. (1) (k. 265- 266), zaświadczenie lekarskie (k. 305).

Podstawę ustaleń faktycznych w sprawie stanowiły dowody zgromadzone w aktach sprawy w postaci dokumentów zawartych w aktach szkody, dokumentacji medycznej oraz zeznań świadków A. T. (1), M. A. (2) i B. Z. (1) oraz opinii biegłego psychologa. Dowody w postaci dokumentów nie były kwestionowane przez strony. Pozwany zgłosił jedynie zastrzeżenie do protokołu przez naruszenie art. 207 § 6 k.p.c. i nieprawidłowe dołączenie do akt sprawy pisma procesowego powódki z dnia 9 lipca 2012 r. oraz przeprowadzenie dowodu w postaci zaświadczenia lekarskiego z dnia 6 czerwca 2012 r. Zarzut ten nie ma znaczenia w sprawie, gdyż biegła w opinii uzupełniającej zaznaczyła, że terapia psychologiczna miała miejsce i że nadal jest utrzymywany kontakt z psychologiem B. P.. Matka powódki dostrzegала taką potrzebę w zależności od okoliczności i zachowania córki. Zdaniem biegłej zaświadczenie wydane w dniu 6 czerwca 2012 r. potwierdziło ten stan rzeczy w zakresie kontynuowania terapii psychologicznej w zależności od potrzeby. Należy więc przyjąć, że dowód ten nie wniósł niczego istotnego do sprawy, a tym samym bezprzedmiotowa była ocena, czy został powołany z opóźnieniem. Sąd uznał za wiarygodne zeznania A. T. (1) i M. A. (1) w części, w jakiej opisały sposób funkcjonowania powódki po wypadku, stan jej przeżyć. Zeznania te korelowały ponadto z dowodami w postaci zeznań B. Z. (2), dokumentacji medycznej i opinii biegłego psychologa. Sąd nie uwzględnił zeznań tych świadków jedynie w części, w której przedstawili aktualne relacje powódki z otoczeniem, a w szczególności z jej rówieśnikami. Świadczenie ci wskazywali, że po wypadku powódka zaczęła się izolować od otoczenia, a jednocześnie z twierdzeń M. A. (1) wynikało, że powódka uczestniczy w imprezach urodzinowych swoich rówieśników, ma koleżankę, z którą pozostaje w dobrych relacjach. Zasadniczy dowód w sprawie stanowiła opinia biegłego z zakresu psychologii. W sprawie nie budziło wątpliwości, jakich powódka doznała urazów fizycznych. Powódka twierdziła, że zdarzenie z dnia 7 stycznia 2011 r. wywołało u niej wiele negatywnych przeżyć psychicznych i emocjonalnych. Zbadanie, czy doznania te były konsekwencją wypadku drogowego, ustalenie ich rodzaju, czasu trwania oraz nasilenia było możliwe po przedstawieniu informacji w tym przedmiocie przez biegłego z zakresu psychologii. W ocenie Sądu sporządzona przez biegłego opinia stanowiła miarodajne źródło ustaleń w sprawie, gdyż była opracowana przez specjalistę, który wyróżniał się fachową wiedzą z tej dziedziny nauki. Biegła szczegółowo odniosła się do zagadnień zawartych w tezie dowodowej, przeanalizowała przebieg leczenia powódki, jej sytuację rodzinną i szkolną, gdyż środowiska te mogą stanowić potencjalne źródło prezentowanych przez powódkę zaburzeń. Biegła zaprzeczyła, aby otoczenie, w jakim powódka przebywa, stanowiło czynnik wpływający na jej stan psychiczny i emocjonalny. Utrzymywała jednocześnie, że zaistniałe u powódki zaburzenia emocjonalne były z dużym prawdopodobieństwem skutkiem wypadku, do którego doszło w dniu 7 stycznia 2011 r. Wnioski te podtrzymała w opiniach uzupełniających, w których zawarła rzeczową i fachową replikę postawionych przez strony zarzutów. Treść opinii, w której biegła odnosi się do poszczególnych dowodów w sprawie, wskazuje, że jej opracowanie było poprzedzone wnikliwą analizą materiału dowodowego sprawy. Biegła przeprowadziła również wywiad z powódką, odniosła się do jej wypowiedzi i zachowania w opinii oraz dokonała ich wnikliwej analizy, co wzmacnia moc dowodową opinii. W ocenie Sądu wyprowadzone przez biegłą wnioski końcowe były rzeczowe, jasne i logiczne, co świadczy o wysokich walorach dowodowych sporządzonej opinii i uzasadnia uwzględnienie jej w ustaleniach Sądu.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Sąd uznał powództwo za uzasadnione w części.

W sprawie nie było kwestionowane, że pozwany ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność cywilną za skutki zdarzenia z dnia 7 stycznia 2011 r. Podstawę jego odpowiedzialności stanowi art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124 poz. 1152 z późn. zm). Zgodnie z tym przepisem z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36 tej ustawy).

Bezsporne było, że A. T. (1) i pozwanego ubezpieczyciela łączyła umowa odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Dla określenia zakresu ochrony ubezpieczeniowej konieczne było ustalenie zasad odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego posiadacza (lub kierującego), wynikających z przepisów prawa cywilnego (art. 435 - 437 k.c.). Odpowiedzialność cywilna posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody spowodowane ruchem tego pojazdu jest co do zasady oparta na zasadzie ryzyka. Jest to odpowiedzialność za sam skutek zdarzenia powodującego szkodę. Dla jej powstania wystarczy, aby komukolwiek została wyrządzona szkoda na osobie lub na mieniu, przyczyną powodującą szkodę był ruch mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody i pomiędzy szkodą, a przyczyną (ruchem tego środka) zachodził związek przyczynowy (art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c.).

Pozwany ubezpieczyciel nie kwestionował podstawy odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 7 stycznia 2011 r., które dotknęły powódkę, co potwierdził fakt przyznania powódce zadośćuczynienia w wysokości 3.500 zł. Zmierzał jedynie do zweryfikowania, czy stanowiące podstawę żądania zadośćuczynienia rozchwianie emocjonalne powódki objawiające się zaburzeniami snu, nastrojem przygnębienia czy trudnościami w skupieniu uwagi mogły być spowodowane innymi zdarzeniami (sytuacjami w szkole, konfliktami w rodzinie itp.). Biegła z zakresu psychologii nie była w stanie tego wykluczyć, ale jednocześnie podniosła, że w okresie, w którym doszło do wypadku, nie wystąpiły u powódki inne silne urazy emocjonalne, nie związane z tym zdarzeniem. Biegła wykluczyła też, że rozchwianie emocjonalne powódki jest chorobą psychiczną. Stanowcze wnioski biegłej pozwalają zatem przyjąć, że zdarzenie z dnia 7 stycznia 2011 r. stanowiło przyczynę stwierdzonych u powódki zaburzeń emocjonalnych

Obowiązkiem osoby odpowiedzialnej za szkodę jest naprawienie szkody na mieniu, jak również na osobie. Szkoda na osobie może przybrać postać szkody majątkowej (art. 444 k.c.) i niemajątkowej (art. 445 k.c.). W sprawie powódka dochodzi odszkodowania z tytułu kosztów leczenia oraz zadośćuczynienia za wyrządzoną krzywdę, a więc należało rozważyć przesłanki jego przyznania, kryteria warunkujące jego rozmiar oraz odnieść je do okoliczności niniejszej sprawy.

W ocenie Sądu powódka nie wykazała, że wskutek wypadku z dnia 7 stycznia 2011 r. poniosła koszty leczenia w wysokości 10 zł, gdyż poza zgłoszeniem tego żądania nie przedstawiła żadnego dowodu na potwierdzenie poniesionych wydatków.

Sąd uznał natomiast za częściowo uzasadnione zgłoszone przez powódkę żądanie zadośćuczynienia. Przepis art. 445 k.c. stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia. Naruszenie dóbr osobistych człowieka wiąże się nie tylko z uszczerbkiem w jego majątku, ale najczęściej rodzi także szkodę niemajątkową, określaną mianem krzywdy, która polega na odczuwaniu przez poszkodowanego cierpienia fizycznych (ból i innych dolegliwości) oraz cierpienia psychicznych (ujemnych przeżyć w psychice człowieka związanych z cierpieniami fizycznymi i rozstrojem zdrowia). Zadośćuczynienie powinno uwzględniać wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, których doznał pokrzywdzony, te, które odczuwał w przeszłości, aktualne i te, co istotne, które będzie odczuwał do końca życia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 17 VI 2009 roku, I ACa 771/08, Lex 550910). Sąd przy rozstrzyganiu o jego wysokości powinien mieć na uwadze, że zadośćuczynienie powinno zrekompensować wyrządzoną krzywdę.

Kryteria, jakimi powinien kierować się sąd przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, nie zostały ściśle określone. Przepis art. 445 § 1 k.c. stanowi jedynie, że sąd może przyznać poszkodowanemu „odpowiednią sumę”. Swoboda przyznana sądowi orzekającemu o wysokości zadośćuczynienia nie oznacza dowolności. Sąd powinien rozważyć te wszystkie okoliczności, które wpływają na wysokość krzywdy pozostającej w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę, za które ponosi odpowiedzialność osoba zobowiązana do zapłaty zadośćuczynienia.

W orzecznictwie wskazuje się, że przy ustalaniu rozmiaru doznanych cierpień powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, odniesione jednak do indywidualnych okoliczności danego wypadku. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy, trzeba zatem wziąć pod uwagę całokształt okoliczności, w tym wiek poszkodowanego

(zwykle większą krzywdą jest np. kalectwo u młodej osoby), rodzaj i rozmiar doznanych obrażeń, stopień i rodzaj cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność (nasilenie i natężenie) i czas ich trwania, nieodwracalność następstw wypadku (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury (zob. uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNC 1974, nr 9, poz. 145 oraz orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 15 grudnia 1965 r., II PR 280/65, OSNCP 1966, nr 10, poz. 168, z dnia 4 czerwca 1968 r., I PR 175/68, OSNCP 1969, nr 2, poz. 37, z dnia 10 października 1967 r., I CR 224/67, OSNCP 1968, nr 6, poz. 107, z dnia 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSNCP 1981, nr 5, poz. 81, z dnia 10 grudnia 1997 r., III CKN 219/97, niepubl., z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97, niepubl., z dnia 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, niepubl., z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 128/00, niepubl., z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, niepubl., z dnia 29 września 2004 r., II CK 531/03, niepubl., z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40 oraz z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, niepubl.).

W ocenie Sądu rozmiar i nasilenie cierpień fizycznych i psychicznych powódki nie był na tyle rozległy, aby uzasadniał przyznanie rekompensaty w wysokości 75.000 zł. Doznane wskutek wypadku urazy głowy i nosa spowodowały dolegliwości bólowe, ale nie były one intensywne i długotrwałe. Bardziej uciążliwe dla powódki były natomiast cierpienia psychiczne wywołane przeżyciami emocjonalnymi związanymi z wypadkiem. Występujące u niej zaburzenia lękowe, zaburzenia snu, nastroju, przygnębienia, trudności w skupieniu uwagi powodowały dyskomfort, którego rozmiar potęgował wiek powódki w czasie zdarzenia (11 lat) i stan emocjonalny uwarunkowany tym wiekiem. Z opinii biegłej z zakresu psychologii wynika bowiem, że dziecko silniej odczuwa stres. O długotrwałości negatywnych przeżyć wywołanych wypadkiem świadczy natomiast to, że rozstrój zdrowia psychicznego powódki trwał dłużej niż 14 dni, a z opinii biegłej wynika, że reakcje, jakie występują po takich zdarzeniach, trwają krócej. Potwierdza to też fakt poddania się powódki terapii psychologicznej w okresie od 17 stycznia do 2 lutego 2011 r. oraz potrzeba utrzymywania do chwili obecnej kontaktu z psychologiem, na co wskazują nie tylko wnioski biegłej, ale również treść zaświadczenia z poradni psychologicznej. Biegła z zakresu psychologii wskazała jednocześnie, że przeżycia powódki spowodowane wypadkiem nie miały charakteru skomplikowanego, stanowiły typową reakcję pojawiającą się w chwili traumatycznej i nie miały silnego natężenia. Nie wywołały też negatywnych następstw dla dalszego funkcjonowania powódki na poziomie indywidualnym, społecznym w związku z urazem i ewentualnym brakiem kontynuacji leczenia. Wskazuje to, że zdarzenie z dnia 7 stycznia 2011 r. wywołało u powódki przeżycia emocjonalne, które z uwagi na jej wiek i osobowość utrzymywały się przez dłuższy czas. Nie były one jednak nasilone i nie wpłynęły na dalsze funkcjonowanie powódki w przyszłości.

W ocenie Sądu okoliczności te uzasadniały zrehabilitowanie wyrządzonej powódce krzywdy na poziomie 25.000 zł. Zadośćuczynienie to jest adekwatne do rozmiaru, długotrwałości i nasilenia skutków wypadku z dnia 7 stycznia 2011 r. oraz ich następstw w dalszym życiu powódki. Pozwany ubezpieczyciel wypłacił powódce z tego tytułu kwotę 3.500 zł, co uzasadniało zasądzenie od pozwanego na jej rzecz na podstawie art. 445 § 1 k.c. kwoty w wysokości 21.500 zł.

Sąd rozstrzygając o odsetkach od zasądzonej sumy, miał na uwadze treść art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym za okres opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było skutkiem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, jeżeli nie spełnia go w terminie. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (art. 481 § 2 k.c.). Wyjaśnienie okoliczności decydujących o wysokości należnego powódce zadośćuczynienia było możliwe dopiero po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, a w szczególności po uzyskaniu dowodu z opinii biegłego z zakresu psychologii, który dysponował wiadomościami specjalnymi w tej dziedzinie. Biegły zawarł w opinii kluczowe dla ustalenia zakresu tej odpowiedzialności informacje dotyczące podłoża i charakteru zaistniałych wskutek wypadku cierpień psychicznych powódki. Stanowisko co do przyjętego biegu odsetek znajduje też odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym ustalanie – w razie sporu - wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, jego jednorazowość oraz nadal waloryzacyjny charakter odsetek uzasadnia przyznanie ich od daty wyrokowania przez sąd pierwszej instancji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 września 1998 r., II CKN 875/97, LEX nr 477579, wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 8 grudnia 1997 r., I CKN 361/97, LEX nr 477638, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1998 r., III CKN 301/97, LEX nr 477596, wyrok Sadu Najwyższego z dnia 9 września 1999 r., II CKN 477/98, LEX nr 477661).

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Do kosztów procesu poniesionych przez powódkę należało zaliczyć opłatę od pozwu w wysokości 3.751 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.617 zł (§ 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu). Poniesione przez pozwanego koszty procesu obejmowały zaliczkę na opinię biegłego w wysokości 500 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.617 zł (§ 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu). Powództwo zostało uwzględnione blisko w 30 %. Sąd mając na uwadze stopień, w którym każda ze stron wygrała proces, przyjął, że pozwany powinien zwrócić powódce kwotę 775 zł tytułem części uiszczonych kosztów sądowych, zaś pozwanemu należy się zwrot części kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 1.447 zł. Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążył w odpowiednim stosunku strony obowiązkiem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych w sprawie, które obejmowały wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa wydatki w wysokości 35, 84 zł na poczet opinii biegłego z zakresu psychologii.